

## VI. IN MEMORIAM

KRZYSZTOF JAROSŁAW BROZI  
(1952-1996)

W dniu 26 lutego 1996 roku zmarł nagle prof. dr hab. Krzysztof J. Brozi, antropolog kulturowy z Uniwersytetu im. M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Był kierownikiem założonego w roku 1991 Zakładu Antropologii Kulturowej UMCS, autorem kilkunastu książek i wielu artykułów, inicjatorem i organizatorem Lubelskich Seminariów Antropologii Kulturowej, których ósma edycja odbędzie się w roku 1996 i poświęcona zostanie Jego pamięci. Zbliżenie z etnologami prof. K. J. Brozi związane było z Jego przekonaniem o szerokich granicach antropologii kulturowej, w ramach której możliwe są różnorodne ujęcia badanych problemów i konieczna współpraca różnych dyscyplin naukowych. Choć punktem wyjścia w pracach prof. K. J. Brozi była filozofia, dostrzegał znaczenie etnologii wewnątrz antropologii kulturowej i dlatego uczestniczył w konferencjach etnologicznych i posiedzeniach Komitetu Nauk Etnologicznych PAN a w swoim piarstwie coraz częściej korzystał z prac etnologicznych.

Na kształtowanie się zainteresowań naukowych prof. K. J. Brozi miały wpływ odbyte studia, praca na Uniwersytecie oraz wyjazdy zagraniczne; zainteresowania te były jednak przede wszystkim wynikiem dokonanego wyboru. Ukończył bowiem prawo i równolegle studiował filozofię. Po studiach pracował w Instytucie Filozofii i Socjologii UMCS. W ramach tego Instytutu przygotował rozprawę doktorską poświęconą metodologicznym problemom antropologii funkcjonalnej Bronisława Malinowskiego (*Antropologia funkcjonalna Bronisława Malinowskiego*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1983). Wybór koncepcji antropologicznej jako przedmiotu analizy kieruje uwagę prof. K. J. Brozi ku antropologii kulturowej: jej związkom z filozofią, historią, antropologiczną teorią kultury. Zainteresowania antropologiczne rozwinął i tu mamy do czynienia z kolejnym ważnym wyborem, w trakcie rocznego pobytu na Uniwersytecie w Chicago w latach 1983-1984. Pracuje tam pod kierunkiem prof. Georga Stockinga, mającego zasługi głównie w studiach nad historią antropologii. Dalszym zbliżeniem do antropologii jest Jego praca habilitacyjna. Zajął się w niej problematyką wartości (*Antropologia wartości. Ujęcie metodologiczne*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1989). Problematykę wartości K. J. Brozi rozwinął nie tylko ze względu na jej znaczenie w szkołach i kierunkach antropologicznych. Pełniła ona ponadto ważną rolę w rozwijanej przez Niego koncepcji standardu kulturowego.

Okres po habilitacji, od roku 1989, to czas, w którym prof. K. J. Brozi koncentrował się już prawie wyłącznie na zagadnieniach antropologii kulturowej i identyfikował się z tym kierunkiem badań. Wskazują na to nie tylko opublikowane prace, ale również wysiłki organizacyjne, skierowane na budowanie w Lublinie ośrodka antropologicznego i wprowadzenie antropologii kulturowej do nauczania uniwersyteckiego. Poza wydaniem poprawionej wersji *Antropologii wartości*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1994, opublikował On kolejną książkę *Materializm kulturowy i ekokulturalizm Marvin'a Harrisa*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1994, a także książkę *Ludzie i kryzys cywilizacji. Szkice antropologiczne*, Wydawnictwo Norbertinum, Lublin 1992; wydanie II, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995. Opublikował ponadto, nawiązującą do ostatniej wymienionej książki, broszurę *Ludzie i kryzys cywilizacji w perspektywie antropologii kulturowej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1993, wygłoszoną w serii „Wykłady otwarte UMCS”, a także dwa tomiki mającej charakter podręcznika *Antropologii kulturowej*, t. I *Zarys historii antropologii kulturowej*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1992 i t. II *Refleksje nad powstaniem cywilizacji*

i wyobrażeniami o świecie. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1993, pracę zbiorową *Między antropologią a filozofią i historią. Prezentacja lubelskiego środowiska antropologii kulturowej*. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995 oraz wybór tekstów antropologicznych *Antropologia kulturowa. Zbliżenie epok i problemów*. Wydawnictwo UMCS, Lublin 1995.

Znajomość prac prof. K. J. Brozi pozwala na wskazanie najważniejszych kierunków Jego badań. Były nimi: 1. Interpretacja kierunków i koncepcji światowej antropologii kulturowej. Rozważania nad funkcjonalizmem, zresztą stale najbliższym prof. K. J. Brozi, zostały tu uzupełnione krytyką materializmu kulturowego M. Harrisa i koncepcji narodu i nacjonalizmu E. Gellnera; 2. Analizy antropologiczne niektórych ważnych problemów współczesnej Polski i świata. Są to m. in. rozważania nad nacjonalizmem, i szerzej, mistyfikacją świadomości społecznej a ponadto nad kryzysami cywilizacyjnymi oraz związanymi z nimi kryzysami granic i form władzy; 3. Przygotowanie ogólnych, podręcznikowych ujęć wiedzy antropologicznej, przede wszystkim na użytek studentów.

Istotnym uzupełnieniem działalności badawczej prof. K. J. Brozi była Jego wielka aktywność dydaktyczna i organizacyjna, zmierzająca do objęcia nauczaniem antropologii coraz to szerszych zespołów studentów UMCS oraz do organizacji Centrum Badań i Nauczania Antropologii Kulturowej przy UMCS. Wspomnieć należy również o zwoływanych przez Niego, od roku 1988, dorocznych Lubelskich Seminariach Antropologii Kulturowej oraz o Jego udziale w przygotowaniu programu dla szkół *Dzieciństwo kulturowe w regionie*, ważnym także dla etnologii.

Na czym polegał zatem wkład prof. K. J. Brozi do rozwijającej się antropologii kulturowej w Polsce? Interesowała go z jednej strony antropologia z jej problemami teoretycznymi i metodologicznymi, czemu dał wyraz w studiach interpretujących poszczególne kierunki antropologiczne. Z drugiej jednak strony pragnął przyczynić się do zrozumienia stanów i procesów kulturowych, tak w przeszłości jak i w teraźniejszości. Stosował podejście interdyscyplinarne, które związane było z Jego obrazem antropologii jako najbardziej ogólnej nauki o człowieku i kulturze. Podkreślał wagę aplikacyjnych funkcji antropologii, bardziej jednak odpowiadała Mu funkcja nauczyciela, ostrzegającego przed pojawiającymi się zagrożeniami, niż eksperta. Znaczenie Jego studiów i pisarstwa dla nauki polskiej polega nie tylko na upowszechnieniu krytycznej wiedzy o założeniach i koncepcjach przyjmowanych w antropologii światowej ale również na proponowaniu nowego rozumienia niektórych pojęć i poszerzenia zakresu badań antropologicznych. Walczył ponadto o instytucjonalne uznanie antropologii kulturowej. Ważna dla niego była sprawa wpisania antropologii kulturowej na listę dyscyplin naukowych, z których można nadawać stopnie naukowe. Przygotował na ten temat memorial i w związku z nim zastanawiał się nad relacjami między antropologią kulturową a etnologią i innymi dyscyplinami naukowymi. Obiecał przedstawić swoje propozycje w tym zakresie w artykule napisanym dla „Ludu”.

Prof. K. J. Brozi przyjmował wiele obowiązków, stawiał przed sobą trudne cele, odczuwał dotkliwie upływający czas i dlatego żył i pracował w warunkach dużego obciążenia psychicznego. W ostatnim liście z dnia 12 lutego 1996 roku, który od Niego otrzymałem, pisał o znaczeniu życzliwości, „która jest potrzebna w pracy twórczej, gdzie sposobności do potknięć jest tak wiele, a o którą często tak trudno w środowisku ludzi skazanych w znacznym stopniu na konkurencję”.

Odszedł przedwcześnie. Uczony, który wiele zrobił dla rozwijającej się w naszym kraju antropologii kulturowej.

Zbigniew Jasiński

HENRYK BURZYŃSKI  
(1912-1995)

W 1995 roku zmarł Henryk Burzyński, znany i ceniony artysta ludowy, folklorysta, Książak i Łowiczanin. Urodził się w 1912 roku we wsi Trąby w rodzinie chłopskiej. Dzieciństwo i młodość Jego przypadły na czas, który w historii sztuki ludowej nazywany jest jeszcze złotym wiekiem. Czas, w którym nieomal wszystkie wnętrza chałup łowickich były bogato przyozdobione wycinankami, pajakami, bukietami kwiatów, a meble były malowane i zdobione szycejką.

Henryk Burzyński był dzieckiem tego okresu. Od najmłodszych lat otoczony był wytworami sztuki, w ich atmosferze dorastał, ukochał je i tworzył. Pierwsze Jego prace, jeszcze dziecięce, to szmaciane lalki ubrane w łowickie samodziały i wycinanki z kolorowego papieru. Mając czternaście lat zainteresował się tkactwem płóciennym i welnianym, które było jeszcze wówczas powszechnie uprawiane w każdej chałupie na wsi. Zarówno w jednej, jak i w drugiej dziedzinie nauczycielką była Jego matka. Pierwsze welniaki tkał dla swych sióstr, początkowo według istniejącej mody, a później już według własnych projektów.

Nowe zmiany w życiu Artysty przyniósł rok 1929. Wieś Trąby należała do parafii Chruslin, gdzie znajduje się kościół w stylu gotyckorenesansowym z drugiej połowy XVI wieku. W kościele tym rozpoczęła prace konserwatorskie Zofia Baudouin de Courtenay. Przy konserwacji kościoła znalazł pracę młody Henryk Burzyński. Burzyński pomagając malarce uczył się jednocześnie rysunku i zasad kładzenia farb. Choć okres ten trwał dwa lata, to jednak wystarczyło, aby Artysta rozmiłował się w malarstwie. Pomimo fascynacji malarstwem tkanie samodziałów łowickich było jednak dla niego najważniejsze.

Twórczością Henryka Burzyńskiego zainteresowała się Eleonora Plutyńska, która była związana z Towarzystwem Popierania Przemysłu Ludowego w Warszawie. Dzięki Plutyńskiej Burzyński ukończył kurs farbiarski i tkacki w Warszawie. Po powrocie do rodzinnej wsi zorganizował w ojcowskiej izbie farbiarnię i warsztat tkacki. Produkowane przez Niego welniaki cieszyły się dużym powodzeniem, gdyż większość była tkana według starych wzorów znajdujących się w Muzeum Etnograficznym w Łowiczu.

Nabyte umiejętności w latach młodości i starszych wykorzystywał Burzyński przy różnych pracach artystycznych. W latach 1936 i 1938 wykonał dwa ornaty dla własnej parafii, a także dwa sztandary dla organizacji społecznych.

Wybuch drugiej wojny światowej położył kres działalności farbiarskiej i tkackiej. Po wyzwoleniu Burzyński próbował wznowić tkactwo w Chruslinie, sąsiedniej wiosce, gdzie zamieszkał. Trudności surowcowe nie pozwoliły na rozwój tkalni. W tej sytuacji zajął się malarstwem. Malował wnętrza domów mieszkalnych, początkowo przy pomocy wałków i matryc, a później ręcznie.

W 1964 i 1974 roku Artysta brał udział w konkursach na wytwory sztuki ludowej i otrzymał nagrody. W 1966 roku wziął udział w wystawie malarzy amatorów, wystawiając akwarele, pastele i rysunki. W 1977 roku w konkursie „Folklor Robotniczy” otrzymał nagrodę za cztery obrazy.

Henryk Burzyński zaczął malować jak sam mówił: „nie dlatego, żeby zaimponować środowisku, ale dlatego, że pragnąłem bardzo pokazać swoje prace tym ludziom, z którymi związany jestem poprzez kulturę regionu i poprzez związki krwi”.

W 1956 roku Artysta zamieszkał w Ksawerowie koło Łodzi. Tutaj w jednym z pomieszczeń swojego domu urządził izbę książeczką. Pomimo zmiany miejsca zamieszkania Henryk Burzyński nadal utrzymywał żywy kontakt z Ziemią Łowicką i brał czynny udział w wydarzeniach kulturalnych

Henryk Burzyński był członkiem Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Utrzymywał żywy kontakt z Kołem Folkloru Robotniczej Łodzi. Szczególna przyjaźń łączyła Go z prof. K. Zawistowicz-Adamską.

Odszedł Artysta pełen pasji, wierny tradycji i kulturze swojego regionu.

*Małgorzata Wilbik*

MARIA FRANKOWSKA  
(1906-1996)

W dniu 17 września 1996 roku zmarła w Warszawie, w wieku 90 lat, profesor doktor Maria Frankowska, wybitny etnolog, amerykanista, człowiek niezwykle prawy i szlachetny. Jej szerokie zainteresowania naukowe, połączone z gruntowną wiedzą ogólną i erudycją, pasja badawcza i dociekliwość, podejmowanie trudnych problemów etnologicznych oraz niechwytała siła ducha i charakteru sprawiły, że była postacią nietuzinkową, pozostawiającą wszędzie piętno swej niezwyklej osobowości.

Profesor Maria Frankowska rozpoczęła swą działalność naukową już w czasie studiów w Uniwersytecie Poznańskim, kiedy to w 1929 roku podjęła pracę jako asystentka w Instytucie Etnologii tego Uniwersytetu. Opublikowała wówczas, pod nazwiskiem panięńskim Karbowska, swój pierwszy artykuł. W 1931 roku uzyskała tytuł naukowy doktora filozofii w zakresie etnografii, etnologii i prehistorii na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego.

W ciągu kilkudziesięciu lat swej pracy profesor Maria Frankowska związana była instytucjonalnie z kilkoma placówkami – z Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, z Katedrą Etnografii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu (obecnie Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu), z Zakładem Etnografii Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (obecnie Zakład Etnologii Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie) i z Pracownią Etnografii (obecnie Pracownia Etnologii) tego Instytutu w Poznaniu.

Problemy muzealnictwa stanowiły jeden z ważniejszych nurtów Jej zainteresowań. Już w 1929 roku zinventaryzowała Muzeum Kaszubskie we Wzdzydzech, w latach 1930 do 1939 była kustoszem w Muzeum Etnograficznym w Warszawie. W tym też czasie, w miesiącach letnich, pracowała z polecenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, w muzeum Guimeta i Trocadero w Paryżu oraz muzeach Madrytu, Berlina, Monachium, Lipska, Dreżna, Stuttgartu, Kolonii i Hamburga. Druga wojna światowa przerwała Jej działalność muzealną, którą podjęła na nowo, obok innych zajęć, w latach powojennych. Przez kilka miesięcy roku 1945 była kustoszem Muzeum Wielkopolskiego (obecnie Muzeum Narodowe) w Poznaniu, od 1963 do 1966 roku – kierownikiem Działu Pozaeuropejskiego w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, a od 1967 do 1976 roku kuratorem Działu. Była też wieloletnim członkiem Rady Muzealnej tego Muzeum.

Profesor Maria Frankowska w ciągu wielu lat pracy w muzeach dała się poznać jako znakomity znawca problematyki muzealnej, autor scenariuszy i katalogów wielu wystaw. Między innymi była autorem scenariusza stałej wystawy Działu Pozaeuropejskiego Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Swoją wiedzę w dziedzinie muzealnictwa przekazała w publikowanych artykułach i wykładach uniwersyteckich. Dużą Jej zasługą i osobistym sukcesem było zainicjowanie trwającej długie lata, od 1968 roku, wymiany obiektów etnograficznych między Museo de las Culturas miasta Meksyk a Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, nie tylko wymiany, ale także darowizn ze strony meksykańskiej. Dzięki temu Muzeum w Warszawie wzbogaciło się o bardzo cenną i unikatową kolekcję obiektów meksykańskiej kultury i sztuki

ludowej, zebraną w sposób metodyczny i przedstawiającą zarówno zróżnicowania regionalne kultury meksykańskiej, jak i wszystkie dziedziny kultury ludowej tego kraju.

Niezwykle ważne miejsce w życiu naukowym profesor Marii Frankowskiej zajmowała działalność dydaktyczna, którą rozpoczęła już w latach okupacji prowadząc w Warszawie wykłady z zakresu polskiej kultury i sztuki ludowej na Tajnych Kursach Oświatowo-Społecznych. W październiku 1945 roku podjęła pracę na Uniwersytecie w Poznaniu, początkowo jako wolontariuszka, a od 1946 roku na etacie adiunkta Katedry Etnografii i z tym Uniwersytetem związana była najdłużej, bo ponad 25 lat. Na szczególne uwypuklenie zasługuje fakt, że po zakończeniu II wojny światowej razem ze swoim mężem, wybitnym polskim uczonym etnologiem, profesorem Eugeniuszem Frankowskim, długoletnim kierownikiem Katedry Etnografii Uniwersytetu Poznańskiego oraz z doc. dr. Tadeuszem Wróblewskim, odbudowywała tę Katedrę po zniszczeniach wojennych i rozgrabieniu jej mienia w latach okupacji. Przyniosła się do uratowania dużej części unikatowych i cennych zbiorów bibliotecznych Katedry.

Profesor Maria Frankowska związana z Uniwersytetem w Poznaniu, pracowała z młodzieżą i dla młodzieży, służąc jej, zawsze z dużą życzliwością i oddaniem, własną wiedzą i doświadczeniem. Prowadziła wykłady z zakresu etnografii – powszechnej, Europy, Słowian, a także z muzealnictwa, wygłaszając je zarówno i przede wszystkim dla studentów etnografii, jak i archeologii, geografii, antropologii oraz socjologii. Mimo przejścia w 1971 roku z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza do Polskiej Akademii Nauk, nadal prowadziła wykłady głównie z zakresu amerykańistyki oraz antropologii kulturowej dla słuchaczy z Poznania, Warszawy i Torunia.

Prowadząc seminaria magisterskie profesor Frankowska wyszkoliła kilkudziesięciu magistrów Etnografii. Przez wiele lat była opiekunem Koła Naukowego Studentów Etnografii Uniwersytetu w Poznaniu, inspirując i wydatnie pomagając im w rozwijaniu zainteresowań naukowych i wyrabiając umiejętność samodzielnego poszerzania wiedzy. Sprzyjała i zachęcała do prezentowania studenckiego dorobku naukowego na ogólnopolskich konferencjach. Darzyła ogromną życzliwością wszelkie naukowe inicjatywy studentów, chętnie pomagała w ich fachowym doskonaleniu się, zawsze i w każdej chwili służyła swą radą i wskazówkami. Podobną postawę miała wobec młodszych pracowników nauki, pomagając im w zdobywaniu znaczącej pozycji w życiu naukowym poprzez zachęcanie i mobilizowanie do wyczerpanej pracy w atmosferze roztańczonej przez siebie życzliwości, uznania dla ich osiągnięć i aktywizowania do dalszych działań. Należy tu podkreślić rzadko spotykany tak pełen otwartości i serdeczności Jej stosunek do drugiego człowieka, umiejętność wsłuchania się w jego potrzeby i gotowość niesienia pomocy nie tylko w sprawach naukowych, ale także w ludzkich problemach dnia codziennego.

Na seminariach doktorskich profesor Frankowska skupiła wokół siebie grono etnografów i archeologów z Poznania, Warszawy, Krakowa, Torunia i Szczecina, spośród których wielu zdobyło doktoraty pod Jej kierunkiem. Wielką Jej zasługą było wykształcenie grupy specjalistów w zakresie amerykańistyki, którzy zasilili kadre naukową kilku uniwersytetów i placówek Polskiej Akademii Nauk.

Profesor Maria Frankowska dała się poznać jako dydaktyk również w zagranicznych ośrodkach naukowych. W latach 1967 do 1975 trzykrotnie miała cykle wykładów w Meksyku, w Escuela Nacional de Antropología e Historia, w Colegio de México, w Museo de las Culturas oraz na Uniwersytecie w Guadalajarze. Z kolei na Kubie prowadziła wykłady w Instytucie Etnologii Kubańskiej Akademii Nauk, w Centralnym Uniwersytecie w Santa Clara i w Uniwersytecie w Santiago de Cuba.

Równoległe z działalnością na Uniwersytecie w Poznaniu, profesor Maria Frankowska podjęła pracę w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN (dawn. Instytut Historii Kultury Materialnej PAN), pełniąc od 1954 do końca 1976 roku funkcję kierownika poznańskiej Pracowni Etnologii tegoż Instytutu (dawn. Pracownia Etnografii). W latach 1972 do 1976 była też kierownikiem Zakładu Etnologii IAE PAN (dawn. IIIKM PAN) w Warszawie, a po przejściu na emeryturę została powołana na stanowisko konsultanta naukowego tego Zakładu.

Jako kierownik Zakładu Etnologii IAE PAN przyczyniła się wydatnie do sfinalizowania rozpoczętego już wcześniej podstawowego przedsięwzięcia naukowego Zakładu, jakim było

wówczas opracowanie syntezy etnografii polskiej. Dzięki Jej wysiłkom i kierowanego przez Nią zespołu, w 1976 roku opublikowano pierwszy tom, a w 1981 roku drugi tom *Syntezy etnografii polskiej*. Dzieło to stanowi jedno z najbardziej znaczących osiągnięć w dziejach polskiej etnografii. Nadto szczególnie ważką i znaczącą Jej zasługą dla polskiej etnografii było powołanie do życia nowego czasopisma etnograficznego, organu Instytutu Archeologii i Etnologii PAN (dawn. IHKM PAN), wydawanego w językach obcych pod nazwą „Ethnologia Polona”. Pierwszy tom tego rocznika ukazał się w 1975 roku. Będąc inicjatorem, a następnie redaktorem tego pisma, profesor Frankowska umożliwiła prezentację dorobku polskiej etnografii na forum międzynarodowym. Profesor Maria Frankowska przez ponad 20 lat była kierownikiem Pracowni Etnologii IAE PAN (dawn. Pracowni Etnografii IHKM PAN) w Poznaniu. Początkowo kierowała badaniami związanymi z etnografią Polski, prowadząc prace terenowe głównie nad budownictwem ludowym Wielkopolski. Plonem tych działań była m. in. wydana w 1959 roku praca zbiorowa *Z badań nad budownictwem ludowym w Wielkopolsce (1954-1957)*. W 1963 roku zdecydowała o amerykańskiej specjalizacji Pracowni. W kilka lat później zaczęła inspirować i rozwijać w tym zakresie badania etnoreligioznawcze.

Zainteresowania badawcze profesor Frankowskiej problematyką amerykańską odzwierciedliły się w Jej działalności muzealnej, dydaktycznej i naukowej, stała się też autorem szeregu inicjatyw naukowych i organizacyjnych. Na szczególne podkreślenie zasługuje zapoczątkowanie przez Nią studiów amerykańskich na szerszą skalę i stworzenie pierwszej w Polsce naukowo-placówki amerykańskiej, która stała się Pracownią Etnologii IAE PAN (dawn. Pracownia Etnografii IHKM PAN).

W dziedzinie amerykańskiej wyszkoliła grono specjalistów, których skupiła wokół siebie, współpracując z nimi przez długie lata. Jej zasługą była pierwsza w Polsce organizacja spotkań wszystkich amerykańskich. Mieli oni okazję do wymiany swoich poglądów na czterech zorganizowanych przez profesor Frankowską Ogólnopolskich Seminariach Amerykanistycznych. Na jednym z nich sformułowała bardzo istotne programowe założenia polskiej amerykańskiej, które odegrały ważną rolę w dalszym kształtowaniu się tej dziedziny nauki. W programie tym położyła szczególny nacisk na konieczność podejmowania prac zespołowych, w których uczestniczyliby przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych. Zamierzenia te zrealizowały się zarówno w powstaniu różnych placówek naukowych ukierunkowanych na prace amerykańskie, jak i w utworzeniu w 1965 roku z inicjatywy profesor Frankowskiej Sekcji Amerykanistycznej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, jako najbardziej wówczas odpowiedniej formy organizacji polskich amerykańskich. Sekcja miała swą siedzibę w Poznaniu, a jej wieloletnim prezesem była profesor Frankowska.

Za najważniejsze spośród zadań polskiej amerykańskiej uznawała cele naukowe, dydaktyczne, informacyjno-popularyzatorskie oraz działalność zmierzającą do nawiązania i rozszerzenia kontaktów z zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Jej zdaniem, w tym zbiorowym wysiłku rola etnografii była szczególnie ważna i pierwszoplanowa zarówno w racji naukowych, tj. przedmiotu badań, jak i praktycznych.

Profesor Frankowska była również inicjatorem utworzenia Komisji Amerykanistycznej Komitetu Nauk Etnologicznych PAN, gdzie objęła funkcję przewodniczącej. Ponadto przewodniczyła powstałemu w 1978 roku Polskiemu Towarzystwu Studiów Latinoamerykanistycznych. Była aktywnym członkiem wielu towarzystw naukowych, w tym zagranicznych towarzystw amerykańskich, m. in. Société Americanistes w Paryżu i Sociedad Mexicana de Antropología.

Profesor Maria Frankowska wyraz swoim zainteresowaniom amerykańskimi dała przede wszystkim w licznych publikacjach. Najważniejsze wśród nich miejsce zajmuje monografia *Podstawy gospodarki wiejskiej w Peru w ostatnim okresie panowania Inków i pierwszym stuleciu po konkwistę. Wiek XVI i pierwsza połowa XVII w.* (1967). W dziele tym, obok wielu różnych zagadnień, szczególny nacisk położyła na procesy przemian kulturowych, spowodowanych spotkaniem dwóch zupełnie odmiennych kultur. Praca ta stanowi istotny wkład w poznanie sytu-

acji społeczno-gospodarczej jednego z ważniejszych pozaeuropejskich ośrodków cywilizacyjnych.

Później profesor Frankowska zainteresowania swe skierowała ku Meksykowi, głównie na zagadnienia związane z jego sztuką, którą studiowała zarówno w jej formach historycznych, jak i współczesnych. Z badaniami tymi wiązały się Jej wyjazdy do krajów Ameryki Łacińskiej (Kuba, Meksyk), gdzie prowadziła badania terenowe oraz zbierała materiały archiwalne i biblioteczne. Zajęła się również studiami religioznawczymi, koncentrując się przede wszystkim na problemie synkretyzmu religijnego. Z Jej inspiracji i pod Jej kierunkiem powstał w Poznaniu zespół etnografów-religioznawców, który zajął się analizą ruchów społeczno-religijnych i kultów synkretycznych na terenie obu Ameryk. Rezultatem tego projektu badawczego było kilka monografii przedstawiających badane zjawiska w ich wymiarze historycznym, antropologicznym i religioznawczym. Z tego też nurtu Jej zainteresowań wywiodła się książka *Mitologia Azteków* (1987), która uwzględniając najnowsze odkrycia naukowe wypełniła poważną lukę w polskiej literaturze przedmiotu. Drugiej książki z tego nurtu zainteresowań – *Mitologia Majów*, niestety już nie ukończyła.

Podobny los podzieliło wielkie dzieło profesor Frankowskiej – *Sztuka Meksyku*, które przygotowywała przez wiele lat.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na warsztat badawczy profesor Marii Frankowskiej, daleki od piętna wąskiej specjalizacji. Wprawdzie etnografia Ameryki była Jej głównym polem badawczym, to jednak w Jej dorobku wyraźnie dostrzec można uwzględnianie zjawisk w szerokiej perspektywach interdyscyplinarnych, co było zawsze jedną z Jej naczelných dewiz. Niejednokrotnie wykorzystywała jednocześnie źródła archeologiczne, historyczne i etnograficzne, aby, posiłkując się tak różnorodnym materiałem, dochodzić do genezy badanych zjawisk, przedstawienia ich rozwoju i przekształceń, ukazania ich funkcjonowania w bieżącej rzeczywistości. W Jej etnohistorycznym podejściu istotą była etnologiczna interpretacja faktów z przeszłości oraz historyczna rekonstrukcja treści kulturowych, analizowanych w długich przedziałach czasu. Widoczny w twórczości profesor Frankowskiej silny historyzm łączył się jednocześnie z mocno akcentowanym podejściem kulturowo-relatywistycznym, odrzucającym wszelki schemat myślenia i kwalifikowanie faktów kulturowych według z góry przyjętych i obowiązujących w danym środowisku i epoce szablonów interpretacji. W oglądzie faktów znacznie większą uwagę przywiązywała do ich kontekstu dziejowego niż do analizy porównawczej, starała się bowiem zawsze wyjaśniać badane zjawiska na gruncie kultury, której są one częścią składową. Dzięki temu unikała pochopnych uogólnień, efektywnych choć pozbawionych głębszych perspektyw hipotez oraz twierdzeń nie uzasadnionych przez aktualny stan badań.

Profesor doktor Maria Frankowska zajmowała bardzo ważne i znaczące miejsce w polskim życiu naukowym, przyczyniając się do jego rozwoju i wnosząc do niego swój poważny dorobek badawczy. Była człowiekiem wielkiego formatu i żywimy nadzieję, że potrafimy zachować i przekazać następnym pokoleniom choć część tych wartości, którym była wierna.

*Maria Paradowska*

ERNEST GELLNER  
(1925-1995)

Dnia 5 listopada 1995 roku zmarł nagle w Pradze wybitny filozof, antropolog i socjolog zarazem. Ernest Gellner. Dorobek jaki pozostawił po sobie jest doprawdy imponujący. Bez wątpienia odcisnąc on swój znaczący ślad w dziejach myśli społecznej i filozoficznej. Przeżył lat niemal 70.

Ernest Gellner urodził się w roku 1925 w Paryżu. Wychowywany był w intelektualnej rodzinie żydowskiej w Pradze, gdzie uczył się też w anglojęzycznym gimnazjum. W roku 1939 przybył do Anglii, uczęszczając najpierw do szkoły w St. Albans. Następnie uzyskał stypendium w Balliol College w Oksfordzie; studia ukończył jednak dopiero po wojnie. Wstąpił do Czeskiej Brygady Zbrojnej, która brała m. in. udział w oblężeniu Dunkierki, a następnie w paradyzie zwycięstwa w Pradze. Widząc co się święci w powojennej Czechosłowacji, powrócił do Anglii w roku 1945, zaś po ukończeniu studiów udał się na dwa lata jako „lecturer” filozofii do szkockiego Edynburga. W 1949 roku przeniósł się na 35 lat do London School of Economic and Political Sciences, na której od roku 1962 został profesorem filozofii. Tam zetknął się z antropologami tej klasy co Raymond Firth czy Isaac Schapera. Pogłębiło to jego zainteresowania antropologią. W roku 1974 został członkiem Akademii Brytyjskiej. W 1984 objął stanowisko William Wyse Professor w Antropologii Społecznej na Uniwersytecie w Cambridge, członkiem King's College, a zarazem szefem Departamentu Antropologii Społecznej tego uniwersytetu. Kiedy w roku 1993 w Cambridge przeszedł na emeryturę, to został szefem Centrum Studiów nad Nacjonalizmem na Uniwersytecie Środkowoeuropejskim w Pradze.

Do antropologii prowadziła go nie tylko jej atrakcyjność w kontekście stanu brytyjskich nauk społecznych lat 1950., ale także jej związek z rzeczywistym stanem społecznym. Filozofia była dla niego zbyt abstrakcyjna, socjologia zbyt ewolucjonistyczna i pochłonięta budowaniem wielkich systemów. Być może dużą rolę w poszukiwaniu związków z antropologią odegrał jego słynny atak na brytyjską filozofię lingwistyczną z roku 1958 (*Słowa i rzeczy*, wyd. pol. 1984). Zaangażował się wówczas w sprawy, które stały się przedmiotem sporów filozofów i antropologów przez wiele lat i trwają do dziś. Krytykował on zapoczątkowany przez Wittgensteina „solipsyzm poznawczy” i relatywizm kulturowy. Do końca pozostał zwolennikiem racjonalizmu, co zwłaszcza po pojawieniu się idei postmodernistycznych nie było wygodne. Nie był to jednak racjonalizm oderwany od kontekstu historycznego i społecznego. Nie interesowały go rozważania nad poszukiwaniem uniwersalnych standardów myślowych. Sam racjonalizm traktował Gellner jako myślowy wytwór kultury europejskiej. Celem filozofów takich jak Kartezjusz i Kant było wywołanie umysłów z oków tradycji. Jest to oczywiście niemożliwe do końca, ale okazało się motorem napędowym nauki, która rozlała się po świecie i niezależnie od lokalnych tradycji rozwija się powszechnie, a z jej osiągnięć korzystają uczeni z różnych kręgów kulturowych. Stanowisku temu dawał wyraz Gellner między innymi w takich pracach jak *Concepts and Society* (1973), *Legitimation of Belief* (1974), *Spectacles and Predicaments* (1980), *Relativism and the Social Sciences* (1984), *Reason and Culture* (1992).

Problemy teoretyczne, poruszanie się na pograniczu wielu dyscyplin humanistycznych, było bez wątpienia wielkim wkładem Gellnera w ich rozwój w drugiej połowie naszego stulecia. Łączył w nich niezwykłą kompetencję i wiedzę z rzetelnym krytycyzmem i błyskotliwymi skojarzeniami. Myśli jego podążały niekonwencjonalnymi ścieżkami. Polemizował w nich z największymi myślicielami europejskimi: Heglem, Marksem, Weberem, Wittgensteinem, Freudem, czy z bardziej współczesnymi badaczami jak Eisenstadt, Oakeshott, Keynes, Ryle, Popper, Yates, Habermas, Rorty. Mierzył się z wieloma antropologami a jednocześnie obszerne korzystał z ich dorobku, by wymienić C. Levi-Straussa, E. Leacha, R. Firtha, E. E. Eynas-Pritcharda, R. Needhama, M. Sahlinsa, M. Blocha, C. Geertz. Wymienione powyżej prace o charakterze filozoficznym tylko w części ilustrują te przymioty twórczości Gellnera. Szereg z nich wykracza poza kanon filozofii lub ramy jakiegokolwiek innej ustalonej dyscypliny naukowej. Przywołajmy tu choćby *Psychoanalytic Movement: Or the Cunning of Unreason* (1985) czy *Plough, Sword and Book* (1988), ta ostatnia praca o historii społecznej i intelektualnej społeczeństw ludzkich.

W roku 1954 Gellner prowadził badania terenowe w górach Atlas w Maroku. Wynikało to z jego zainteresowań światem arabskim i kulturą islamu. Rozumiał i antycypował znaczenie tej cywilizacji dla współczesnego świata. Wynikiem tych studiów były jego własne książki *Saints of the Atlas* (1969) oraz *Muslim Society* (1982). W tym ostatnim zbiorze esejów zajął się np. kwestią zestawienia myśli Ibn Khalduna i Davida Hume'a. Jego zainteresowania światem arabskim

znalazły też wyraz we współredagowanych przezeń tomach: z C. Miacud *Arabs and Berbers* (1973) i z J. Watenburym. *Patrons and Clients in Mediterranean Societies* (1978).

W latach 1960. zainteresował się także antropologią w ówczesnym Związku Radzieckim. Stał się promotorem myśli niektórych badaczy tego kraju, np. Anatolego Khazanowa, w świecie antropologów anglosaskich. Wynikiem tych zainteresowań była m. in. zredagowana przez Gellnera praca *Soviet and Western Anthropology* (1980). Na tym nie kończyły się jego związki z antropologią za Żelazną Kurtyną. W latach 1980. nawiązał liczne kontakty z antropologami polskimi. Okazji ku temu przysporzyły obchody stulecia urodzin Bronisława Malinowskiego. Stąd między innymi współredagowana przez Gellnera, wraz z R. Ellenem, G. Kubicą i J. Muchą, książka *Malinowski Between Two Worlds* (1988). Do uczonych z Europy Środkowej i Wschodniej podchodził zawsze z dużą życzliwością i wielu z nich pomógł, począwszy od pisania listów rekomendacyjnych, po promowanie ich myśli w świecie zachodnim. W tym sensie spełniał rolę międzykulturowego *trickstera*. Na wykładzie wygłoszonym w Berlinie w maju 1995 roku podzielił europejską tradycję antropologiczną na dwa zasadnicze nurty: szukająca genealogii ludzkiej w skali globalnej, dominująca w Wielkiej Brytanii i Francji, oraz środkowoeuropejska, która była związana z ruchami narodowymi i lokalnymi tradycjami. Malinowski miał być jego zdaniem tym, kto w pewnym sensie połączył te dwie tradycje. Gellner zapytany, czy zalicza sam siebie do tej drugiej tradycji, odpowiedział: „Jeśli chcecie krótkiej odpowiedzi: tak”.

Doceniał wagę wydarzeń, które nastąpiły w Europie w czasie „Jesieni Ludów”. W 1993 roku w artykule *Anthropology in Europe*, publikowanym w „Social Anthropology”, napisał: „Reunifikacja Europy w 1989 jest wydarzeniem porównywalnym w swym znaczeniu z Rewolucją Francuską i Reformacją”. Zniesienie barier pozwoliło Gellnerowi na bezpośrednie studia nad problemami społecznymi i kulturowymi obszaru przechodzącego intensywne procesy zmian. Historyczne sploty i strukturalne uwikłania jak zawsze znajdowały się w polu jego uwagi. Zajął się przede wszystkim problemami narodowościowymi, ideologii nacjonalistycznych i społeczeństwa obywatelskiego w Europie Środkowej. W dużej mierze pobyt w regionie stał się okazją dla kontynuowania jego wcześniejszych zainteresowań z tego zakresu (*Nations and Nationalism* 1983; wyd. polskie 1991). Książka pobudza bezustannie zajmujących się tą kwestią do nowych przemyśleń i na długo weszła do kanonu lektur podstawowych z tej dziedziny.

Aksamitna Rewolucja 1989 umożliwiła Gellnerowi powrót do miasta jego młodości. Pożegnał się z nim, jak to zawsze bywa z ludźmi tak wybitnymi, zbyt wcześnie.

Michał Buchowski

#### TADEUSZ KORZINEK (1918-1996)

18 kwietnia 1996 roku w Krakowie zmarł Tadeusz Korzinek, doktor nauk weterynaryjnych, wieloletni członek Koła Zainteresowań Kulturą Ormian przy Oddziale Krakowskim Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Klemens J. Krzysztofowicz

ANNA KUNCZYŃSKA-IRACKA  
(1934-1994)

Była historykiem sztuki i – co nie często w tej profesji się zdarza – całą swą pracę badawczą skoncentrowała na sztuce ludowej. Urodziła się 20.07.1934 w Blinowie koło Kraśnika. Była córką Zygmunta i Marii z Bielskich. Ojciec, ekonomista rolny, pracował naukowo, matka architekt wnętrz, zginęła tragicznie w 1944 roku. Anna od zakończenia studiów na Uniwersytecie Warszawskim (1965 rok) do końca pracowała w Instytucie Sztuki PAN w Warszawie, przechodząc wszystkie kolejne szczeble naukowej drogi, od asystenta po docenta i kierownika Pracowni Sztuki Ludowej i Nieprofesjonalnej. Zapoczątkowane na studiach jej zainteresowania badawcze utrwaliły się i rozwinęły w Instytucie; pewien wpływ na to wywarło zetknięcie z prof. Romanem Reinfussem i wielokrotny udział w organizowanych przez niego badaniach terenowych, a także z Aleksandrem Jackowskim, redaktorem „Polskiej Sztuki Ludowej”. Z czasopismem tym Anna była ściśle związana, w latach 1957-1960 pełniła obowiązki sekretarza redakcji, a członkiem zespołu redakcyjnego pozostała do końca.

Głównym obiektem zainteresowań Anny Kunczyńskiej-Irackiej była dawna ludowa sztuka przedstawiająca i jej powiązania genetyczne z gotykiem i barokiem, problem pogranicza między sztuką ludową a cechową, a także współczesna twórczość ludowa, osobowość twórców i recepcja ich dzieł we własnym środowisku. Z pierwszej grupy do najbardziej cenionych należą jej prace o Chrystusie Frasobliwym, publikowane w „Polskiej Sztuce Ludowej” (1960 i 1980) oraz przetworzona wersja angielska *Man of Sorrow in the Religious Folk Tradition* („Polish Art Studies” t. 4. 1983), także prace o Matce Boskiej, zwłaszcza *Madonna w dawnej polskiej rzeźbie ludowej* („Polska Sztuka Ludowa” 1988), a ponadto *Krzyże rzeźbione i monolityczne figury drewniane z Malopolski* („Polska Sztuka Ludowa” 1976).

Problem pogranicza sztuki ludowej i cechowej rozpatrywała przede wszystkim w dziedzinie malarstwa i grafiki. W 1973 roku uzyskała doktorat na podstawie monografii ośrodka malarskiego w Częstochowie, opublikowanej pt. *Malarstwo ludowe kręgu częstochowskiego* (Ossolineum 1978). Była inicjatorką i współautorką pozycji *Sztuka ludowa w Polsce*, wydanej przez „Arkady” w roku 1988. Sama przygotowała dużą i ważną jej część, bo całą sztukę przedstawiającą: rzeźbę, malarstwo i grafikę, a także wstęp i rozdział zamykający pt. *Współczesna twórczość mieszkańców wsi*. Ta publikacja, w której podsumowała swoje przemyślenia i wieloletnie studia, stała się podstawą przewodu habilitacyjnego, zakończonego w 1989 roku.

W sumie dorobek autorski Anny Kunczyńskiej-Irackiej, obok wymienionych pozycji zwartych, obejmuje ponad 25 artykułów oraz szereg drobniejszych prac, biografii, recenzji etc. W roku 1983 został wyróżniony nagrodą im. Brata Alberta „za twórczy wkład w badania nad religijną sztuką ludową”.

Ważny nurt jej pracy i zainteresowań stanowiła działalność dydaktyczna. W latach 1975-1979 prowadziła wykład kursowy ze sztuki ludowej dla studentów etnografii na Uniwersytecie Łódzkim, a w roku 1976 podjęła zajęcia w Katedrze Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego, które z czasem rozwinęły się w specjalizację. Prace ze studentami traktowała nader poważnie, ale i emocjonalnie, czerpała z niej wiele satysfakcji i radości.

Anna Kunczyńska-Iracka, jako wybitny specjalista w swojej dziedzinie, uczestniczyła wielokrotnie w sądach oceniających plony konkursów sztuki ludowej, współpracowała z „Cepelią”, ze Stowarzyszeniem Twórców Ludowych. Należała do Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego (od 1978 roku), do Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Miała mnóstwo planów i pomysłów badawczych, zamierzała m. in. rozwinąć studia nad kapliczkami i figurami przydrożnymi, poszerzyć badania nad recepcją tradycyjnej sztuki ludowej przez współczesnych mieszkańców wsi. Choroba nowotworowa o szczególnie ostrym i szybkim przebiegu powaliła ją po paru miesiącach, 18 czerwca 1994 roku. Jej przedwczesna śmierć jest stratą dla nauki, a boleśnie odczuło ją duże grono przyjaciół, kolegów i współpracowników.

*Ewa Fryś-Pietraszkowa*

BOŻENA KURAL  
(1938-1995)

4.01.1995 roku zmarła Bożena Kural, etnograf, starszy dokumentalista w Zespole Dokumentacji Sztuki Ludowej Pracowni Instytutu Sztuki PAN w Krakowie, członek Oddziału Krakowskiego PTL.

Urodziła się 13.10.1938 roku w Warszawie, była córką Leonii z Sołygów i Stanisława Lzdebskiego. Matka, nauczycielka, wraz z małą Bożeną, bezpośrednio po wybuchu wojny przeniosły się do Krakowa, gdzie osiadły na stałe. Ojciec, inżynier-mechanik, brał czynny udział w II wojnie światowej, walcząc w dywizji gen. St. Maczka, wrócił dopiero po wojnie.

Bożena po zdaniu matury w krakowskim liceum ogólnokształcącym próbowała sił na fizyce uniwersyteckiej, ale zrezygnowała z tego kierunku. Ukończyła dwuletnią pomaturalną szkołę laborantów medycznych i podjęła pracę w wyuczonym zawodzie. Zajęcie to nie dawało jej jednak satysfakcji i dlatego, po zamążpójściu, powróciła na studia, wybierając etnografię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Już podczas studiów, w 1967 roku, nawiązała współpracę z Pracownią Instytutu Sztuki PAN, wyjeżdżając kilkakrotnie z zespołem na badania terenowe. W tejże Pracowni rozpoczęła pracę bezpośrednio po uzyskaniu magisterium w 1970 roku, pozostając z nią związana do końca, prawie 25 lat. Zbierała i opracowywała materiały terenowe, prowadziła archiwum naukowe. Jej osobiste zainteresowania badawcze dotyczyły urządzenia i wystroju wnętrza domu chłopskiego, z której to problematyki opublikowała kilka artykułów, głównie w kwartalniku „Polska Sztuka Ludowa” IS PAN. Do ważniejszych należą opracowania skrzyń podhalańskich (1972, 1974), a także: *Współczesne tendencje rozwojowe domu chłopskiego na polskim Spiszu* (1976); *Ludowe (?) kwiaty z wiórów* (1977); *Kurpie Zielone – ośrodek masowej produkcji elementów wystroju współczesnych wiejskich wnętrz mieszkalnych* (wspólnie z E. Fryś-Pietraszkową, 1981), a w „Roczniku Białostockim” t. XVIII, 1991, *Z badań nad wyposażeniem wnętrz mieszkalnych ludności ruskiej z okolic Hajnówki, Bielska Podlaskiego i Siemiatycz*.

Prócz tego przygotowywała recenzje publikacji etnograficznych, hasła do „Demosu” oraz tworzono aktualnie *Słownika twórców ludowych*. W maszynopisie pozostawiła większe opracowanie dotyczące wyposażenia i zdobnictwa wnętrza mieszkalnego na Podlasiu.

Bożena od kilku lat zmagala się z wielu dolegliwościami, o czym wiedziało tylko grono najbliższych, toteż jej nagłe odejście było zupełnym zaskoczeniem dla przyjaciół i znajomych.

Pozostanie w naszych sercach i pamięci.

Alicja Maleta

NORBERT LIPPÓCZY  
(1902-1996)

W dniu 24 czerwca 1996 roku w wieku 94 lat zmarł inż. Norbert Lippóczy, człowiek należący do grona najzaciejszych i zasłużonych Tarnowian. Będąc Węgrem z pochodzenia, poświęcił Polsce większość swego życia i pracy.

Był bibliofilem i wytrawnym kolekcjonerem, hojnym ofiarodawcą obdzielającym swymi zbiorami różne instytucje, tak w Polsce jak i za granicą, współzałożycielem Tarnowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, a zarazem łącznikiem między Polakami a Węgrami.

Pochodził z Tállya w okolicy Tokaju na Węgrzech, był absolwentem Akademii Rolniczej w Debreczynie, a praktykę zagraniczną odbył w Danii, Finlandii i Austrii. Nawiązując do rodzinnej tradycji zajmował się uprawą winogron, produkcją i dystrybucją win tokajskich. Kontakty

handlowe, m. in. z Tarnowem, zaowocowały również poważnymi zmianami w jego życiu osobistym – tu właśnie poznał przyszłą żonę, panią dr Kornelię Wojnar, którą poślubił w 1933 roku, a w dwa lata później doczekał się urodzin syna Piotra.

Tarnów stał się dla Pana Norberta drugim domem. Podróżując między swymi dwiema ojczyznami zachwyił się ludowym malarstwem na szkle, z którym zetknął się w Zakopanem. Ta fascynacja rozpoczęła jego drugą pasję – kolekcjonerstwo (kolorowych obrazów na szkle), któremu poświęcał każdą wolną chwilę. Równocześnie zaczął gromadzić literaturę dotyczącą tego tematu. Trasy jego poszukiwań objęły całą południową Polskę, Słowaczczyznę i Rumunię. W pracy zbieracza pomagali mu często polscy górale oraz Huculi, a zbiory ciekawych ikon, ludowej ceramiki z Pokucia i świątków powiększały się z roku na rok. Pasja ta pozwoliła mu do 1939 roku zgromadzić 138 obrazów, 200 sztuk ceramiki huculskiej i około 40 świątków małopolskich.

Wybuch II wojny światowej zniweczył plany i rozwijające się pasje kolekcjonerskie.

Rodzina Lippóczych wyjechała na wschód pragnąc dojechać na Węgry. Została zatrzymana na granicy, a za nielegalną próbę jej przekroczenia Norbert Lippóczy został skazany przez Sowieców na pięć lat więzienia, które przepracował w obozach pracy.

W 1945 roku został zwolniony, ale nie mógł powrócić do Polski, gdyż nowo zawarta konwencja między Polską Rzeczpospolitą Ludową a ZSRR objęła jedynie repatriantów narodowości polskiej i żydowskiej, a nie uwzględniła reemigrantów innych narodowości, w tym Węgrów. Pozostając w ZSRR pracował w fabryce odzieży. Dzięki usilnym staraniom żony otrzymał w ambasadzie polskiej w Moskwie paszport konsularny i wreszcie po 14 latach rozłąki, powrócił do kraju.

W Tarnowie pracował jako kierownik octowni w Zakładach Spożywczych Przemysłu Terenowego „Powin” aż do przejścia na emeryturę w 1968 roku.

Przedwojenne zbiory Norberta Lippóczego przetrwały. Kolekcja sztuki ludowej, m. in. obrazy na szkle, których liczba wzrosła do 260 sztuk, powiększona o nowe nabytki z Hiszpanii, Alzacji, Syrii, Indii, Niemiec, Austrii. Czechosłowacji ofiarowana została przez Norberta Lippóczego Muzeum Diecezjalnemu w Tarnowie. Obok tego zespołu trafiła ceramika, w tym oryginalny piec z kafli huculskich, jak też rzeźby sakralne i ekslibrisy o tematyce chrystologicznej. Zbiór ten przekazał inż. Norbert Lippóczy społeczeństwu Tarnowa w dowód wdzięczności za spontaniczną i bezinteresowną pomoc okazaną w czasie tragicznych wydarzeń na Węgrzech jesienią 1956 roku. Jednocześnie był to wyraz wdzięczności za lata szczęśliwie przeżyte w Polsce.

Kolekcja ekslibrisów Norberta Lippóczego przedstawia się dziś imponująco. Gromadzona przez długie lata drogą zakupów i wymiany z kolekcjonerami i artystami-grafikami na całym świecie, sprawiła, że Norbert Lippóczy stał się jednym z największych kolekcjonerów ekslibrisu w Polsce. Swe zbiory ofiarowywał hojną ręką różnym instytucjom. Olbrzymi, różnotematyczny zbiór ekslibrisów i związanej z nimi literatury otrzymało Muzeum Okręgowe w Tarnowie. Kolekcja liczy ponad 25.000 egzemplarzy od XVIII wieku po czasy współczesne.

Ekslibrisy z kolekcji Norberta Lippóczego można także oglądać w innych muzeach polskich: w Warszawie, Zielonej Górze, Wrocławiu i innych. Muzeum Rolnicze w Budapeszcie otrzymało bogaty zbiór etykiet win tokajskich odziedziczonych po rodzinie. 1200 książek o tematyce winiarskiej, jak również ponad 5000 ekslibrisów związanych tematycznie z winem i winną latoroślą.

Jako bibliofil i zapalony zbieracz gromadził pamiątki związane z postaciami gen. Józefa Bema, Petőfi`ego, Balassi`ego, Batorego, Liszta, także książki mówiące o związkach polsko-węgierskich. Muzeum Okręgowe w Tarnowie posiada przekazany przez niego depozyt bemianów, wzbogacony przez zbiory Tarnowskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, liczący około 1200 pozycji, w tym książki, dokumenty, prasę i przedmioty.

Inż. Norbert Lippóczy opublikował wiele artykułów o tematyce winiarskiej, ludowym malarstwie na szkle, ekslibrisach. Organizował wystawy ekslibrisów, opracowywał katalogi wystaw i swoich zbiorów, był tłumaczem i konsultantem.

Norbert Lippóczy był m. in. członkiem Tarnowskiego Towarzystwa Przyjaciół Węgier, Towarzystwa Przyjaciół Książki w Katowicach, Koła Miłośników Ekslibrisu w Krakowie oraz, od roku 1974, Oddziału PTL w Krakowie.

W uznaniu zasług dla propagowania kultury węgierskiej i polskiej został odznaczony przez ambasadę Węgier Orderem Gwiazdy Republiki Węgierskiej. Tarnowska Rada Miejska przyznała mu Honorowe Obywatelstwo Miasta. Od Ministra Kultury i Sztuki otrzymał odznakę Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Pan Norbert Lippóczy na zawsze pozostanie w pamięci tarnowian jako człowiek o wielkim charakterze i kulturze osobistej.

*Maria Jamrozik*